

Francuska policja rezygnuje z granatów wybuchowych

27 stycznia 2020

W sądach toczy się coraz więcej spraw dotyczących nadużycia władzy przez funkcjonariuszy francuskiej policji, w tym także tych związanych z poważnymi urazami spowodowanymi używaniem granatów wybuchowych. Między innymi z tego powodu zostaną one wycofane z użycia, chociaż Francja od dawna była jedynym stosującym je europejskim krajem.

Francuski minister spraw wewnętrznych Christophe Castaner zauważył, że wybuchowe granaty GLI-F4 nie miały nigdy specjalnego oznaczenia, a były używane w ostatnich miesiącach w sytuacjach ostrych starć służb bezpieczeństwa z demonstrantami. Mają one zostać zastąpione granatami identycznej wielkości typu GM2L, zawierającymi jedynie gaz łzawiący i pirotechniczny ładunek hukowy.

Najczęściej byli nimi ranieni protestujący chcący je odrzucić, a wielu z nich musiało z tego powodu poddać się operacjom amputacji części kończyn. Z tego powodu w sądach toczy się coraz więcej postępowań związanych między innymi z przekroczeniem uprawnień przez policjantów. Rok temu śmierć w wyniku działań policji poniosła osoba nie uczestnicząca w manifestacjach, która została trafiona podobnym ładunkiem w swoim własnym mieszkaniu.

Francuski rzecznik praw obywatelskich alarmował, że Francja jest jedynym krajem w Europie stosującym GLI-F4 do tłumienia demonstracji. Jeszcze w lipcu ubiegłego roku odrzucono wniosek organizacji pozarządowych, które domagały się wycofania z użycia tego typu granatów.

Na podstawie: LeFigaro.fr

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)